

Aleksandra Korwin-Szymanowska

Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie [korwisz@wp.pl]

## Dystans społeczny wobec osób karanych deklarowany przez studentów kilku polskich uczelni

**Abstrakt:** Stale rosnący odsetek recydywistów wśród osób odbywających karę pozbawienia wolności zmusza do zastanowienia się dlaczego osoby opuszczające zakłady karne ponownie do nich wracają w wyniku popełnienia przestępstwa. W niemal wszystkich zakładach karnych prowadzone są różne programy mające pomóc osobom zwalnianym w readaptacji społecznej. Jaka jest zatem ich skuteczność, skoro osoby opuszczające zakłady karne nie potrafią funkcjonować w społeczeństwie, przestrzegając norm współżycia społecznego i nadal popełniają przestępstwa. Sami byli skazani jako przyczynę podają iż „piętno” przestępcy utrudnia im znalezienie pracy, mieszkania i wejścia w środowisko osób niekaranych, gdyż ludzie nie mają do nich zaufania i zawsze będą „pierwszymi” podejrzanymi, gdy dojdzie do jakiegoś przestępstwa.

W poniższym opracowaniu przedstawiono wyniki badań dystansu społecznego jaki wobec osób karanych przyjmują studenci, którzy po ukończeniu studiów będą być może świadczyli pomoc takim osobom.

W badaniu przeprowadzonym w styczniu 2019 r. wzięło udział 381 studentów AEH, UKSW i ABliP. Jako metodę zastosowano zmodyfikowaną skalę Borgardiusa. Jak wykazały badania z całkowitym brakiem akceptacji niemal we wszystkich rolach społecznych spotkały się osoby karane za znęcanie się nad rodziną, zgwałcenia i wykorzystywanie seksualne osoby małoletniej. Duży dystans społeczny badani studenci zadeklarowali również wobec osób karanych za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, a także przeciwko mieniu. Duży dystans badani przyjęli również wobec osób systematycznie nadużywających alkoholu i upijających się, oraz systematycznie używających narkotyków.

**Słowa kluczowe:** Dystans społeczny, role społeczne, sprawcy przestępstw, alkoholicy, narkomani, pomoc byłym przestępcom.

## Wprowadzenie

Przepis art. 67 kkw wyraźnie stanowi, że celem wykonywania kary pozbawienia wolności ma być: 1) wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, a szczególnie 2) poczucia odpowiedzialności oraz 3) akceptacji konieczności przestrzegania porządku prawnego (por. Szymanowski 2017, s. 237).

Najpełniej resocjalizacji czyli zmianie postaw skazanych ma służyć system programowanego oddziaływania, poprzez ugruntowanie społecznie akceptowanego systemu wartości, a także umożliwienie zdobycia umiejętności społecznych i zawodowych, pozwalających na społeczną readaptację w społeczeństwie po opuszczeniu więzienia. Nikogo jednak siłą i odgórnymi nakazami zmienić nie można, ale jeśli skazany sam chce się zmienić to w ramach systemu programowanego może liczyć na pomoc i wsparcie ze strony personelu penitencjarnego.

Aby pomóc skazanym w zmianie postaw, systemu wartości i nawyków, które miały wpływ na ich przestępczość w zdecydowanej większości zakładów karnych prowadzi się oddziaływania terapeutyczne i warsztaty psychologiczne. W 2017 r. na oddziałach dla osób uzależnionych od alkoholu przebywało 1167 osób, 502 oczekiwały na przyjęcie na oddział, terapii poddanych było również 509 skazanych uzależnionych od środków psychotropowych, a 1553 osoby przebywały na oddziałach dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi i upośledzeni umysłowo (Roczna Informacja Statystyczna 2017). Prowadzone są również różnego rodzaju warsztaty i treningi dla sprawców skazanych za znęcanie się nad rodziną, sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu czy też sprawców wykazujących zaburzenia preferencji seksualnych.

Programy dla osób uzależnionych od alkoholu i środków psychotropowych prowadzonych na wolności są mało skuteczne, nie wiadomo więc jaką skuteczność mają te, którymi objęci są skazani odbywający karę pozbawienia wolności. Niestety dotąd nie przeprowadzono badań skuteczności oddziaływań terapeutycznych i psychokorekcyjnych prowadzonych wobec skazanych w warunkach izolacji więziennej. Na takie badania nigdy nie było środków finansowych.

Fundusz tworzony z części zarobków skazanych, który pierwotnie miał być przeznaczony na pomoc postpenitencjarną osobom opuszczającym zakłady karne i ofiarom przestępstw, który mógłby być wykorzystany również na badanie skuteczności realizowanych w zakładach karnych programów, obecnie jako Fundusz Sprawiedliwości przeznaczony jest również na inne cele, m.in. Ochotniczą Straż Pożarną czy dofinansowanie budowy Kliniki Budzik przy Szpitalu Bródnowskim w Warszawie.

Wszelkie oddziaływania na skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, pomimo tego, że brak danych z badań o ich efektywności wydają się nie-

skuteczne, o czym świadczy wzrastający z roku na rok odsetek recydywistów w zakładach karnych. Dla przykładu można podać, że w 2003 r. wśród osób skazanych odbywających karę pozbawienia wolności odsetek recydywistów wynosił 44%, a w 2017 r. 56% (Roczna Informacja Statystyczna 2017). W tej sytuacji można postawić pytanie czy skazany nawet jeśli jest poddany intensywnym oddziaływaniom penitencjarnym może zmienić swoje antyspołeczne postawy, swój system wartości, swoje cechy osobowości. Oczywiście są nieliczne przypadki nawrócenia, ale większość skazanych w więzieniu będąc pod presją często bardziej zdemoralizowanych i wykołejonych od siebie osób raczej utrwała swoje antyspołeczne postawy. Niemniej wydaje się, że aktywizowanie więźniów, zachęcanie do pracy, nauki i udziału w różnych programach resocjalizacyjnych i terapeutycznych jest bardzo ważna, bowiem przeciwdziała ich psychodegradacji.

Wydaje się, że jedynym skutecznym sposobem ograniczenia przestępczości, a także recydywy jest wychowanie człowieka w duchu poszanowania prawa do życia, szacunku do drugiego człowieka, empatii, umiejętności brania odpowiedzialności za dokonywane wybory. Większość osób odbywających karę pozbawienia wolności, zwłaszcza recydywistów swą karierę przestępczą rozpoczęło w nieletności nierzadko nawet w wieku 10–13 lat. Zaburzony proces socjalizacji, spowodowany wychowywaniem się w rodzinach patologicznych lub niewydolnych wychowawczo, wczesne kontakty z młodzieżą zdemoralizowaną, a później również grupami przestępczymi doprowadziły do ukształtowania ich aspołecznych postaw, niechęci do nauki i pracy oraz lekceważenia norm społecznych.

W Ministerstwie Sprawiedliwości przygotowywane są zmiany kodeksu karnego i kodeksu karnego wykonawczego. Z różnych doniesień wynika, że ma nastąpić zaostrzenie odpowiedzialności za szereg przestępstw, również kara dożywotniego pozbawienia wolności ma być orzekana bez prawa ubiegania się skazanego o przedterminowe zwolnienie warunkowe. Zgłaszane są również pomysły, aby skazanych co do których istnieje prawdopodobieństwo, że po odbyciu kary nadal będą popełniać szczególnie groźne przestępstwa kierować „na terapię” do specjalnych ośrodków. Izolowanie ludzi na długie lata w więzieniu na pewno nie przyczyni się do ich poprawy, jedynie zwiększy liczbę osób przebywających w więzieniach, którzy jeżeli po wielu latach opuszczą miejsca izolacji, nie będą już w stanie funkcjonować w społeczeństwie. Piętno przestępcy będzie sprzyjać ich wykluczeniu społecznemu.

W rozmowach z osobami, które po odbyciu kary pozbawienia wolności ponownie popełniły przestępstwo i wróciły do więzienia słyszy się często, że powrót do społeczeństwa i rozpoczęcie życia zgodnie z obowiązującymi normami jest bardzo trudne. Po pierwsze, wychodząc na wolność zastają świat inny niż był wtedy, gdy zostali od niego odizolowani i nie bardzo potrafią się w nim odnaleźć. Poza tym uważają, że społeczeństwo polskie ma niechętny stosunek do osób, które siedziały w więzieniu, co znajduje swój wyraz w niechęci do zatrudniania ich, wynajęcia mieszkania, przyjęcia do swego grona towarzyskiego, czy też udzielenia

pomocy. Jeżeli nie otrzymują wsparcia i pomocy w rodzinie, to pomoc postpenitencjarna udzielana im po wyjściu z więzienia jest niewystarczająca, by mogli rozpocząć życie na wolności, nie naruszając norm współżycia społecznego.

## Cel badań

Aby sprawdzić czy rzeczywiście byli skazani spotykają się z niechęcią lub wręcz odrzuceniem przeprowadzono badania wśród studentów. Oczywiście studenci nie stanowią grupy reprezentującej ogół społeczeństwa polskiego, niemniej z racji kierunku studiów będą w niedalekiej przyszłości pełnić funkcje związane z zatrudnianiem nowych pracowników, zarządzaniem firmami lub pomaganiem osobom mającym różne problemy.

Prezentowane w tym opracowaniu wyniki dotyczą badania dystansu społecznego jaki charakteryzuje studentów wobec osób karanych. Pojęcie dystansu społecznego wprowadził do socjologii w latach 30. XX wieku Robert Erza Park na określenie stosunku społeczności miejskiej do grup etnicznych. Dystans społeczny zdefiniował jako poczucie obcości doświadczanego przez jednostkę i/lub grupę w stosunku do jednostki i/lub grup różniących się od nich miejscem w strukturze społecznej, stylem życia, religią, narodowością, wykształceniem itp. (cyt za: Korczyński, Okrasa 2015). Innymi słowy dystans społeczny to miara bliskości wobec osób odmiennych pod względem pewnej istotnej cechy (Sztrop-Rutkowska, Kiszkiel, Mejsal 2013). Można go traktować jako pewien typ postawy, która w odniesieniu do różnego rodzaju styczności, kontaktów i interakcji stanowi kontinuum „od kontaktów ścisłych, ciepłych i zażyłych poprzez obojętność aż do antypatii, wrogości i potępienia” (Parc, cyt. za Sztejnberg, Jasiński 2015).

W Polsce pierwsze badania dystansu społecznego wobec różnych narodów przeprowadził Szacki w latach 60. XX wieku (Korczyński, Okrasa 2015).

W następnych latach wielu psychologów, pedagogów i socjologów a także CBOS podejmowało badania dystansu społecznego wobec różnych narodowości i grup etnicznych, osób chorych psychicznie, wyznawców różnych religii, osób znęcających się nad rodziną, opuszczających zakłady karne, bogatych i biednych, osób dyskryminowanych itp.

## Metoda badań

Do badania dystansu społecznego wykorzystuje się skalę Bogardiusa, która mierzy dystans bez wyjaśniania jego przyczyn. Wskaźnik uzyskiwany w tej skali konstruuje się na podstawie zespołu celowo dobranych pytań odnoszących się do relacji jaka hipotetycznie mogłaby wystąpić między osobą badaną a osobą, wobec której ma wyrazić swój stosunek.

Celem badania przeprowadzonego w styczniu 2019 przy użyciu zmodyfikowanej skali Bogardiusa było, jak już wspomniano, ustalenie czy badani studenci byliby skłonni zaakceptować w roli sąsiada, współpracownika, szefa, przyjaciela, współmałżonka lub współmałżonka swego dziecka osoby karane za:

- przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu,
- przestępstwa przeciwko mieniu,
- sprawców zgwałceń,
- sprawców znęcania się nad rodziną i
- sprawców wykorzystywania seksualnego osoby małoletniej.

Do grupy sprawców przestępstw dodano jeszcze osoby, które mogą zaburzać prawidłowe stosunki międzyludzkie, bądź być wręcz niebezpieczne dla najbliższego otoczenia, tj. osobę systematycznie nadużywającą alkoholu, osobę systematycznie używającą środki psychotropowe lub „dopalacze” oraz osobę chorą psychicznie, a także cudzoziemca wyznania islamskiego jako osobę, która nie będąc przestępcą, ani osobą naruszającą normy współżycia społecznego może jako „inna” również budzić niechęć.

Jak wynika z wielu badań poświęconych dystansowi wobec różnych narodowości Arabowie wyznania islamskiego nie cieszą się sympatią Polaków. Włączenie do listy osób karanych, alkoholików i narkomanów również osoby chore psychicznie wynika z faktu wykluczania osób chorych psychicznie z życia społecznego i stygmatyzowania ich. Osoby chore psychicznie nie tylko przez wielu Polaków, ale również przedstawicieli innych narodów są uważane za osoby niebezpieczne, nieprzewidywalne, które cierpią na chorobę, która jest chroniczna i trudna do wyleczenia (Iwanicka-Maciura, Boratyn-Dubiel 2013).

## Osoby badane

W prezentowanym w tym opracowaniu badaniu wzięło udział 381 osób – 276 kobiet i 105 mężczyzn. Byli oni studentami Wydziału Socjologii i Pedagogiki UKSW (62 osoby), Wydziału Psychologii AEH (70 osób) i Wydziału Zarządzania AEH (199 osób) oraz Wyższej Szkoły Powszechnego i Indywidualnego Bezpieczeństwa w Krakowie (50 osób).

Każdy z badanych mógł wyrazić akceptację każdej z wymienionych osób w podanych rolach.

## Wyniki badań

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli 1 spośród osób karanych najwyższy odsetek badanych wyraził akceptację osób skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu (31% M i 19% K), najmniej badanych natomiast byłoby skłon-

nych zaakceptować w którejś z wymienionych ról osoby skazane za przestępstwo zgwałcenia, wykorzystywania seksualnego osoby małoletniej i osoby skazanej za znęcanie się nad rodziną.

Tabela 1. Odełek badanych wyrażających akceptację dla występowania osób karanych i osób mogących utrudniać relacje interpersonalne w wyróżnionych rolach społecznych (%)

Osoba	Kobiety N = 276	Mężczyźni N = 105
Osoba skazana za przestępstwo przeciwko mieniu	19	31
Osoba skazana za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu	18	25
Osoba skazana za znęcanie się nad rodziną	4	2
Osoba skazana za zgwałcenie	0	2
Osoba skazana za wykorzystanie seksualne osoby małoletniej	0	2
Osoba chora psychicznie	20	26
Osoba nadużywająca alkoholu, często upijająca się	17	27
Osoba systematycznie zażywająca narkotyki lub „dopalacze“	9	17
Cudzoziemiec wyznania islamskiego	46	32

W badaniach przeprowadzonych przez M. Butryn w grupie 268 respondentów, którymi byli uczniowie i studenci ze szkół i uczelni województwa warmińsko-mazurskiego, 46% badanych ograniczyłoby znacznie wszelkie kontakty z osobami, które znęcają się nad rodziną, a 38,3% całkowicie by takie kontakty zerwało. Łącznie badani deklarujący negatywne postawy wobec sprawców znęcania się stanowili 85% badanych. W cytowanych badaniach negatywne postawy badani uczniowie i studenci wyrazili także wobec osób opuszczających zakłady karne (62%) (Butryn 2012).

Spośród osób, których zachowanie może być uciążliwe lub nieprzewidywalne dla otoczenia z największą akceptacją spotkała się osoba chora psychicznie (20% K i 26% M) i osoba nadużywająca alkoholu, często upijająca się (17% K i 27% M), najmniejszą natomiast osoba systematycznie zażywająca narkotyki lub dopalacze (9% K i 17% M).

Z badań przeprowadzonych przez Wolfganga Goebela i Anja Baumana w Niemczech wynika, że 70% respondentów nie poślubiłoby osoby chorej psychicznie, 40% byłaby przeciwna przebywaniu w jednym pokoju szpitalnym z taką osobą, a 22% nie chciałoby mieć takiej osoby za przyjaciela (Iwanicka-Maciura, Boratyn-Dubiel 2013).

Zdecydowanie najczęściej badani wyrażali akceptację dla cudzoziemca wyznania islamskiego. W różnych rolach społecznych akceptowałyby takiego cudzoziemca 46% kobiet i 32% mężczyzn.

Porównując wyniki badanych kobiet i mężczyzn można zauważyć zarówno pewne podobieństwa, jak i pewne różnice. Zarówno badane kobiety, jak i badani mężczyźni nie akceptują osób skazanych za zgwałcenie, wykorzystywanie seksualne osoby małoletniej i znęcanie się nad rodziną. Zdecydowanie częściej badane kobiety zaakceptowałyby cudzoziemca wyznania islamskiego (46%) niż mężczyźni (32%), natomiast odsetek mężczyzn akceptujących skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu (31%), przeciwko życiu i zdrowiu (25%) i osoby nadmiernie pijące alkohol i upijające się (27%) jest zdecydowanie wyższy niż w przypadku kobiet.

Aby ustalić w jakich rolach badani mogliby zaakceptować osoby karane, a także osoby, które swym zachowaniem mogą naruszać normy współżycia społecznego obliczono odsetek wskazań akceptacji dla poszczególnych ról. Dane przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Odsetek badanych wyrażających akceptację dla występowania przez wyszczególnione grupy osób poszczególnych ról społecznych (w zestawieniu nie uwzględniono cudzoziemca wyznania islamskiego) (%)

Rola społeczna	Kobiety N=276		Mężczyźni N=105	
	ogółem	tylko osoby karane	ogółem	tylko osoby karane
Sąsiad	30	22	29	<b>21</b>
Współpracownik	22	15	21	<b>17</b>
Przyjaciel	16	12	23	<b>17</b>
Szef/przełożony	11	9	13	<b>11</b>
Współmałżonek	5	4	9	<b>8</b>
Współmałżonek dziecka	4	3	7	<b>6</b>

Osoby karane, przy czym dotyczy to przede wszystkim skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu oraz życiu i zdrowiu, przez około 1/5 badanych byłoby skłonne zaakceptować w roli sąsiada, najrzadziej w roli współmałżonka, a zwłaszcza współmałżonka dziecka.

Poniżej przedstawiono dane dotyczące akceptacji osób karanych, a także mogących naruszać podstawowe normy współżycia społecznego.

Tabela 3. Odsetek badanych kobiet wyrażających akceptację dla występowania w różnych rolach osób karanych i osób mogących naruszać normy współżycia społecznego (N = 276)

Osoba	Rola					
	sąsiad	współ-pracownik	szef	przyjaciel	współ-małżonek	współmałżonek dziecka
Cudzoziemiec wyznania islam	65	64	49	48	<b>20</b>	22
Karana za przestępstwo przeciwko mieniu	44	35	21	30	<b>12</b>	9
Karana za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu	50	26	17	22	<b>8</b>	6
Karana za znęcanie się nad rodziną	12	10	4	5	<b>1</b>	1
Karana za zgwałcenie	2	2	0	1	<b>0</b>	0
Karana za wykorzystywanie seksualne małoletniego	2	3	1	2	<b>1</b>	1
Chora psychicznie	47	30	16	35	<b>16</b>	12
Nadużywająca alkoholu	55	29	16	23	<b>3</b>	3
Używająca narkotyków	27	18	8	11	<b>1</b>	2

Tabela 4. Odsetek badanych mężczyzn wyrażających akceptację dla występowania w różnych rolach osób karanych oraz osób mogących naruszać normy współżycia społecznego (N = 105)

Osoba	Rola					
	sąsiad	współ-pracownik	szef	przyjaciel	współ-małżonek	współmałżonek dziecka
Cudzoziemiec wyznania islam	41	41	30	37	23	21
Karana za przestępstwo przeciwko mieniu	45	36	27	43	22	16
Karana za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu	39	32	19	33	15	11
Karana za znęcanie się nad rodziną	13	9	8	4	3	2
Karana za zgwałcenie	4	3	1	2	1	0



Osoba	Rola					
	sąsiad	współ-pracownik	szef	przyjaciel	współ-małżonek	współmałżonek dziecka
Karana za wykorzystywanie seksualne małoletniego	6	3	1	0	1	1
Chora psychicznie	43	8	15	39	17	12
Nadużywająca alkoholu	62	31	15	38	9	7
Używająca narkotyków	33	24	15	22	3	3

Reasumując można stwierdzić, że cudzoziemiec islamskiego wyznania przez badane studentki a także studentów spotkał się ze zdecydowanie większą akceptacją zarówno jako współpracownik, szef, przyjaciel, współmałżonek, niż osoby karane sądownie, ale również osoby nadużywające alkoholu i upijające się, chore psychicznie czy zażywające systematycznie narkotyki. Odsetek badanych akceptujących w różnych rolach cudzoziemca wyznania islamskiego nie oznacza, że większość badanych akceptuje taką osobę w swoim najbliższym otoczeniu, bo nawet w roli sąsiada byłoby go skłonnych zaakceptować mniej niż połowa badanych, bo tylko 41%.

Kobiety okazały się zdecydowanie bardziej otwarte na kontakty z cudzoziemcem wyznania islamskiego niż badani mężczyźni. I tak w roli sąsiada zaakceptowałoby go 65% kobiet i 41% mężczyzn, w roli współpracownika – 64% kobiet i 41% mężczyzn, w roli przyjaciela – 48% kobiet i 37% mężczyzn, w roli szefa – 49% kobiet i 30% mężczyzn, w roli współmałżonka/partnera – 20% kobiet i 22% mężczyzn, a w roli współmałżonka/partnera własnego dziecka – 22% kobiet i 21% mężczyzn.

Wyrażony przez badanych brak akceptacji dla występowania w różnych rolach osób karanych, upijających się, zażywających narkotyki czy chorych psychicznie świadczy o zagrożeniu tych osób wykluczeniem społecznym.

Stosunek badanych studentów wobec osób karanych zależy od rodzaju popełnionych przez nich przestępstw. W wielu rolach studenci byłoby skłonni zaakceptować sprawców przestępstw przeciwko mieniu a także życiu i zdrowiu, natomiast całkowicie odrzucają sprawców przestępstw przeciwko rodzinie oraz wolności seksualnej.

W badaniach uczestniczyli studenci różnych wydziałów, sprawdzono więc czy między nimi wystąpiły różnice w stosunku do osób karanych i osób mogących naruszać normy współżycia społecznego.

Tabela 5. Akceptacja osób karanych i osób mogących naruszać normy społeczne w zależności od typu studiów osób badanych (%)

Osoba	Kobiety N = 276				Mężczyźni N = 89*	
	UKSW	AEH		ABP i I	AEH	ABPiI
	pedagogika N = 53	zarządzanie N = 138	psychologia N = 63	N = 22	zarządzanie N = 61	N = 28
Karana za przestępstwo przeciwko mieniu	32	25	17	14	28	27
Karana za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu	22	26	25	32	34	22
Karana za znęcanie się nad rodziną	5	5	6	12	7	3
Karana za zgwałcenie	1	0	2	0	2	1
Karana za wykorzystywanie seks.	4	1	3	2	2	0
Chora psychicznie	40	10	42	9	27	20
Nadużywająca alkoholu	21	21	24	21	31	36
Używająca narkotyków	13	10	13	11	19	15

\* – z grupy mężczyzn w tej tab. wyłączono studentów UKSW (9 osób) i Wydziału Psychologii AEH (7 osób) z uwagi na zbyt małe grupy badanych.

Studentki pedagogiki UKSW największą akceptację wyraziły wobec karanych za przestępstwa przeciwko mieniu, a studentki Akademii Bezpieczeństwa Publicznego karanych za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Zdecydowanie największe różnice między studentkami pedagogiki oraz psychologii i studentkami Wydziału Zarządzania oraz Akademii Bezpieczeństwa wystąpiły w przypadku stosunku do osób chorych psychicznie. Różnice te wynikają prawdopodobnie z większej wiedzy na temat chorób psychicznych, a także poznania osób chorych w trakcie praktyk studenckich jakie mają studentki psychologii i pedagogiki.

Ponieważ osoby opuszczające zakłady karne często skarżą się, że nikt ich nie chce zatrudnić, zapytano badanych studentów czy gdyby byli właścicielami lub szefami jakiegoś przedsiębiorstwa i poszukiwały osoby do pracy zatrudniliby osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje, ale która odbyła karę pozbawienia wolności. Zadaniem badanych było podanie jakiego sprawcę przestępstwa by zatrudnili. W tabeli 6 przedstawiono informacje dotyczące wskazanych przez osoby badane przestępstw, za sprawstwo których zdecydowali by się zatrudnić zwolnioną z więzienia osobę.

Tabela 6. Deklarowana gotowość zatrudnienia byłych skazanych (%)

Rodzaj przestępstwa, za które odbył karę starający się o pracę	Kobiety N – 276	Mężczyźni N-105
Niepłacenie alimentów	74	66
Handel narkotykami	54	32
Rozbój	38	26
Prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu i spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym	34	27
Pobicie	26	48
Oszustwo	29	18
Kradzież z włamaniem	25	20
Znęcanie się nad rodziną	12	12
Zgwałcenie	2	3
Wykorzystywanie seksualne osoby małoletniej	3	4
Żadnej karanej osoby by nie zatrudnił	16	13

Największe szanse na zatrudnienie w instytucjach w których badani byłiby szefami miałyby osoby, które odbyły karę pozbawienia wolności za niepłacenie alimentów. Porównując deklaracje kobiet dotyczące zatrudnienia byłych skazanych można stwierdzić, że badane studentki byłyby bardziej skłonne do zatrudnienia osób, które opuściły zakłady karne po odbyciu kary za różne przestępstwa – poza pobicie, niż badani studenci.

Ponad połowa badanych studentek (54%) zatrudniłaby też osobę, która była skazana za handel narkotykami, a znaczna część (ponad 1/3) zatrudniłaby osobę skazaną za rozbój i prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu i spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Na zatrudnienie zarówno przez badane studentki jak i studentów nie mogliby liczyć sprawcy zgwałcenia i wykorzystywania seksualnego osoby małoletniej.

Ponieważ osoby opuszczające zakłady karne nie zawsze mogą wrócić do dawnego miejsca zamieszkania, zapytano badanych studentów czy gdyby dysponowali wolnym lokum zgodziliby się na wynajęcie go osobie, która opuściła więzienie. Na pytanie to twierdząco odpowiedziało 31,5% kobiet i 35,5% mężczyzn. Niektórzy badani swą zgodę uzależniali jednak od tego, za co ta osoba była karana, lub czy byłaby w stanie ponosić koszty wynajmu.

Readaptacja społeczna po odbyciu kary pozbawienia wolności w znacznej mierze zależy od tego czy były więzień otrzyma odpowiednią pomoc i wsparcie. Zapytano badanych kto powinien pomagać byłym skazanym. Poniżej przedstawiono wskazania poszczególnych podmiotów, które powinny świadczyć taką pomoc.

Tabela 7. Wskazania organizacji i stowarzyszeń, które powinny pomagać byłym skazanym (%)

Nazwa instytucji	Kobiety N = 276	Mężczyźni N – 105
Organy państwowe	40	43
Organizacje pozarządowe	34	33
Stowarzyszenia religijne	15	19
Inne – różne fundacje	3	2
Nie wie	5	9
Nikt nie powinien pomagać	3	4

Jak wynika z przedstawionych w tabeli 7 danych tylko nieliczni badani studenci uważają, że byłym skazanym nikt nie powinien pomagać. Zdecydowana większość badanych studentów uważa, że osobom opuszczającym zakłady karne należy pomagać, niemniej na pytanie czy znają konkretnie takie instytucje aż 93% odpowiedziało, że nie zna. Kilka badanych kobiet wymieniło Patronat, a pojedyncze wymieniły: Caritas, Dom Miłosierdzia, Markot, ANTIDOTUM, i Oazę Rodziny. Badani mężczyźni w zdecydowanej większości (93%) też nie znają organizacji świadczących pomoc, a ci nieliczni, którzy je znają, nie podali ich nazw.

Ostatnim pytaniem jakie zadano badanym studentom było pytanie czy byliby skłonni przekazać 1% podatku lub jakąś kwotę instytucji charytatywnej na pomoc byłym więźniom. Na pytanie to 49% kobiet i 44% mężczyzn odpowiedziało twierdząco. Oczywiście nie znając instytucji świadczących pomoc byłym skazanym trudno przypuszczać, że badani dokonają wpłaty, które zasilą instytucje pomagające byłym więźniom.

## Podsumowanie

Celem prezentowanych badań było ustalenie dystansu społecznego jaki przyjmują studenci, którzy w niedalekiej przyszłości będą rekrutować pracowników, zarządzać firmami czy też udzielać pomocy różnym osobom, wobec byłych skazanych, a także osób, które mogą naruszać normy współżycia społecznego. W oparciu o uzyskane wyniki można stwierdzić, że większość badanych studentów w swoim najbliższym otoczeniu, a zwłaszcza w bliskich związkach raczej nie widzi osób karanych, zwłaszcza za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, ale również osób nadużywających alkoholu, systematycznie zażywających narkotyków czy chorych psychicznie. Bliski dystans społeczny oznacza gotowość przyjęcia osoby różniącej się od nas pod względem pewnych cech do kręgu rodzinnego, wejścia z taką osobą w ciepły intymny kontakt, okazywaniu jej życzliwości. Takiego bliskiego dystansu badani studenci nie zadeklarowali wobec osób karanych ani też osób naruszających normy życia społecznego.

We wszystkich wyróżnionych rolach społecznych 1/4 badanych zaakceptowałoby jedynie osoby karane za przestępstwa przeciwko mieniu. Natomiast wobec pozostałych osób przyjęliby postawę mniejszego lub większego dystansu.

Analizując natomiast w których rolach osoby karane, a także osoby często upijające się, używające narkotyków i chore psychicznie najczęściej spotkałyby się z akceptacją okazuje się, że jest to rola sąsiada. Sąsiad, zwłaszcza dla ludzi zamieszkałych w mieście, jest często osobą anonimową, nieznaną, z którą można nie mieć żadnych relacji.

O bardzo dużym dystansie społecznym charakteryzującym osoby badane można mówić w stosunku do osób karanych za przestępstwa zgwałcenia i wykorzystywania seksualnego dziecka, bowiem takie osoby tylko przez nieliczne osoby badane (0–2%) byłyby zaakceptowane w roli swojego współmałżonka/partnera lub współmałżonka swojego dziecka. Również wśród swoich szefów/przełożonych osoby badane w większości nie chciałyby mieć osób karanych, nadużywających alkoholu, zażywających narkotyki lub chorych psychicznie.

W świetle uzyskanych wyników można stwierdzić, że opinie osób opuszczających zakłady karne o trudnościach w readaptacji społecznej związanych z niechęcią do nich społeczeństwa, wyrażającą się wykluczeniem ich z pełnienia różnych ról społecznych są w dużym stopniu uzasadnione. Jeżeli osoba odbyła karę i chce wrócić do społeczeństwa jako pełnowartościowy członek, musi otrzymać wsparcie i pomoc nie tylko instytucji do tego powołanych, ale również środowiska ludzi niekaranych.

### **Abstract: Social distance towards the convicted declared by students of several Polish universities**

The ever-increasing proportion of recidivists serving prison sentences makes it necessary to reflect on why persons released from prisons return there again as a result of committing a crime. Almost all prisons have a variety of programs aimed at helping people released from prison in social re-adaptation. What is their effectiveness, therefore, if persons leaving prison cannot function in society in accordance with the standards of social coexistence and continue to commit crimes. The ex-convicts themselves say that the "stigma" of a criminal makes it harder for them to find a job, a place to live and to enter the environment of people who have never been convicted, because people do not trust them and they will always be the "first" suspects in the event of a crime.

The following paper presents the results of the research on the social distance towards the convicts of students who, after graduation, will perhaps provide assistance to such persons. The survey conducted in January 2019 consisted of 381 students of the University of Economics and Human Sciences in Warsaw (AEH), the Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw (UKSW) and the University of Public and Individual Security „APEIRON” in Cracow (ABliP). The method used was a modified Bogardus scale. As has been shown by research, persons convicted of family abuse, rape and sexual abuse of a minor have faced a total lack of acceptance in almost all social roles. A large social distance was also declared by

the students surveyed towards people convicted of crimes against life and health and against property. The respondents also showed a considerable distance towards people who systematically abuse alcohol and get drunk, and systematically use drugs.

**Keywords:** Social distance, social roles, criminals, alcoholics, drug addicts, aid to ex-criminals.

## Bibliografia

- [1] Butryn M., 2012, *Dystans jako sankcja społeczna*, „Opuscula Sociologica”, nr. 1.
- [2] Iwanicka-Maciura A., Boratyn-Dubiel L., 2013, *Wykluczenie społeczne osób chorych psychicznie*, [w:] *Wykluczenie, wymiary i kierunki działań*, (red.) M. Pokrzywa, S. Wilk, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- [3] Korczyński M., Okrasa M., 2015, *Dystans społeczny rodziców wobec narodowości wyznacznikiem dialogu międzykulturowego*, „Studia Białorutenistyczne”, 9/15.
- [4] Roczna Informacja Statystyczna, 2003, 2017, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej.
- [5] Sztajnberg, Jasiński T.L., *Ocena dystansu społecznego wobec przejawów dyskryminacji w deklaracjach studentów*, „Forum Oświatowe”, 27(1).
- [6] Sztóp-Rutkowska K., Kiszkiel Ł., Mejsal R., 2013, *Dystans społeczny jako element postawy wobec grup obcych w środowisku lokalnym na przykładzie mieszkańców Białegostoku*, „Pogranicze, Studia Społeczne”, t. 22.
- [7] Szymanowski T., 2017, *Prawo Karne Wykonawcze z elementami polityki karnej i penitencjarnej*, Wyd. Wolters Kluwer.